

ONAR, 1000e serc

Tu mają bity napierdalać,
Jak się masz? cześć!
A wersy wgryzać się w gardło jak wściekły pies
Rasowy z rodowodem, a nie byle kundel
Modę jak dziwkę pierdolę choć to nie jest burdel
Słowa pod moje dyktando, bity pod moje dyktando
Te osiedla wychował Skandal a nie Bajlando
Pamiętaj mamo, zawsze częśćkę mego serca masz!
Reszta jego zimny głaz, często ciężko mi wstać
Kurwa mać robię krok wstecz, żeby zrobić w przód dwa
Ale po upadku potrafię wstać
I nie muszę zbierać ludzi, jestem samowystarczalny
I w warszawski walczyk, masz ochotę, chodź zatańczyć bo
Dobrze już poznałem kroki, jestem tutaj nie od wczoraj
Jestem kurwa niewysoki i mam na imię Onar
Serce chore, gardło chore, ale ciągle chcę walczyć
Tego pierdolę, tamtego pierdolę, nie wracam na tarczy
Wokół ranni, bo kręgosłupy jak plastelina
Ktoś sra im na łeb, mówią: ?Kurcze, bywa?
Przy korycie jakaś świnią, albo inny wieprz
Przyjaciel popatrzył na mnie i tak do mnie rzekł

Nie myśl gdzie to wydasz, nie myśl co z tym zrobisz
Tylko idź naprzód po swoje, bo jak chcesz to rozpierdolisz
Wierzę w ciebie mocno, jak tysiące serc
Pierdol lęk, obudź gniew i możesz zrobić co chcesz
/2x

To kolejna dobra płyta, na dobrych, kurwa, bitach
W moim stanie byś na tapczanie leżał jak stara cipa
I byś nawet nie mrugnął
To z miłości zdzieram krtań, a odpocznę sobie jutro
Jutro, albo pojutrze, albo popojutrze
Nadstaw buźkę, każda linijka nas naucza
Wszystkim polskim Drake'om, to gówno i ścierwo
O północy jestem sobą bo jest zimno i ciemno
Wtedy wypływam nowe tracki, chcę tylko twojej uwagi
Żeby weszły w serce sylaby, jak pod paznokcie drzazgi
Nie ma baśni, raczej kolejny melodramat
Nie mamy o czym gadać, witam się i żegnam: elo, papa
Wszystko na raz, gram w mainstreamie garaż
Mój każdy wers jest jak dziewica, nie do wyjebania
Nie przysyłasz celu mi, wrzucam szósty bieg
Przyjaciel popatrzył na mnie i tak do mnie rzekł

Nie myśl gdzie to wydasz, nie myśl co z tym zrobisz
Tylko idź naprzód po swoje, bo jak chcesz to rozpierdolisz
Wierzę w ciebie mocno, jak tysiące serc
Pierdol lęk, obudź gniew i możesz zrobić co chcesz
/2x

Ej, ze mną tysiące serce
Dla mnie tysiące serc
Przy mnie tysiące serc
Za mną tysiące serc